

Marcin Konarski

POWINNOŚCI PODWODOWE W ŚWIETLE PRZEKAZU PIERWSZYCH SZEŚCIU TOMÓW „VOLUMINA LEGUM”

Geneza świadczeń wynikających z feudalnego poddaństwa gruntowego [Inglot 1938, 95-107; Koranyi 1951, 12-13; Orzechowski 1957, 77-150; Kulischer 1961, 35-65, 114-42; Dygo 2013, 667-717], a przybierających postać różnego rodzaju powinności, danin i opłat sięga w Polsce czasów najodleglejszych, a więc początków organizowania się życia państwowego na ziemiach polskich. Ludność zamieszkująca na terenie objętym zwierzchnictwem gruntowym zobowiązana była również do świadczenia pewnych rodzajów ciężarów bezpośrednio na rzecz władzy publicznej. Wśród wielu z tych powinności, wynikających z *ius ducale* [Modzelewski 1980, 209-34; Buczek 1966, 89-110; Ciesielska 2012, 47-58], wyróżniają się przez wzgląd na swoją znaczną uciążliwość, będące przedmiotem naszego zainteresowania, usługi transportowe i komunikacyjne, do których zalicza się przede wszystkim obowiązek dostarczania podwód.

Podwody stanowiły publiczny obowiązek ciążyący na poddanych, który polegał na dostarczaniu panującemu i jego urzędnikom środków transportu oraz przewożenia produktów i przedmiotów (np. kuchennych) dworskich [Kutrzeba 1900, 495, 498; Buczek 1967, 280, 287]. Zauważyć jednak należy, że w literaturze przedmiotu nie ma pełnej zgody, co do charakteru i zakresu tej powinności¹. Wynika to z faktu, że pozostałe dwie najbardziej znane prawu polskiemu usługi transportowe – powóz i przewód, często w swojej konstrukcji prawnej przypominały usługę przewodu. Nie wdając się w tym miejscu w rozważania związane z rozróżnieniem tych trzech powinności, przyjmujemy, że podwoda polegała na dostarczeniu koni [Piekosiński 1881, 170; Tenże 1896, 57, 59-60], przewód polegał na

Dr MARCIN KONARSKI, adiunkt, Instytut Nauk Prawnych, Administracji i Bezpieczeństwa, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie; ul. Kawęczyńska 36, 03-772 Warszawa, Polska; e-mail: marcin.konarski@wsm.warszawa.pl; <https://orcid.org/0000-0001-8791-884X>

¹ Zwraca na to uwagę: Modzelewski 1987, 27. Por. Bardach 1957, 144.

powinności transportu etapami, zaś powóz służył do przewożenia taborów panującego w czasie jego podróży po kraju².

Dawne prawo polskie zna wiele przykładów regulacji usługi transportowej w formie podwód w drodze zarówno uniwersału królewskiego lub konstytucji sejmowej [Kutrzeba 1926, 189-204], począwszy od uniwersału warszawskiego wydanego przez króla Zygmunta Augusta w 1564 r., który w sposób szczegółowy określał świadczenie tej powinności. W dalszej części postaramy się dokonać rozbioru postanowień dotyczących Publicznych powinności transportowych w formie podwód, które zostały zawarte w aktach prawnych zamieszczonych w pierwszych sześciu tomach *Volumina Legum*³. Nim przejdziemy jednak do rozbioru poszczególnych z tych aktów związanych z powinnością świadczenia podwód w XVI i XVII w., powiedzmy nieco więcej na temat dzieła, które stanowi źródło naszych dociekań naukowych.

1. *Volumina Legum*

Zasługę wydania *Volumina Legum*, znanego zbioru ustaw ojczystych od najdawniejszych czasów, w nauce polskiej dzieli ks. Stanisław Konarski wraz z bp. Józefem Jędrzejem Załuskim, którego był krewnym [Kossowski 1904, 694-95]. Stanisław Konarski (1700-1773) zaliczany jest do pier-

² Z podróżami tymi ściśle wiąże się świadczenie stacyjne polegające na utrzymaniu przejeżdżającego przez daną okolicę władcy lub jego urzędników, jak również dostojników duchownych. Zob. Gąsiorowski 1972, 243-65; Tenże 1973, 42-68. Czasem, przy okazji uwolnienia mieszkańców z dostarczania podwód, jak miało to miejsce w 1409 r. w Kłodawie nad Kłodawicą, władca – w tym przypadku król Jagiełło – uwalniając od podwód zastrzegał jednak, że w razie swego lub królowej w Kłodawie pobytu, obowiązani będą mieszkańcy „dostarczyć pod sprzety i kuchnię, trzy lub cztery wozy do miasta lub miejsca najbliższego, w którym przypadnie królestwu się zatrzymać”, przy czym jednak „w razie potrzeby dostawić mają żadaną liczbę podwód, za które stosowną ze skarbu królewskiego otrzymają zapłatę” [Baliński, Lipiński, i Martynowski 1885a, 323-24].

³ *Volumina Legum* zawiera ponad dwadzieścia wzmianek o tego rodzaju publicznych usługach transportowych. Do najważniejszych z nich należy: uniwersał podwodny warszawski króla Zygmunta Augusta z 1564 r. oraz uniwersał piotrkowski z 1565 r., uniwersał na podwozy z 1576 r. króla Stefana Batorego, konstytucję króla Zygmunta III z 1601 i 1620 r., konstytucja króla Władysława IV z 1647 r., konstytucja króla Jana III Sobieskiego z 1677 r. oraz konstytucja króla Augusta II z 1710 r.

wszcych tzw. twórców przełomu, którzy pod wpływem filozofii oświeceniowej, płynącej do Polski z zachodu Europy, zabierali głos w sprawie potrzeby dokonania fundamentalnych zmian ustrojowych w Polsce, które nie tylko miałyby na celu odrzucenie dotychczasowych podstaw ustrojowych, ale w większej jeszcze mierze, które doprowadziłyby do „zmiany dotychczasowego paradygmatu określającego źródło wolności obywatelskiej i prawa w ogóle” [Grześkowiak-Krwawicz 2004, 86; Konopczyński 1926, 230-32; Tenże 1962, 116-17; Bernacki 2011, 301].

Nie sposób w tym miejscu – przez wzgląd na ramy niniejszej analizy, odnieść się do projektów reform systemu społecznego i przebudowy ustroju socjalnego wysuwanych przez ks. Konarskiego. Zauważyć jednakże wypada, że przebudowa ustroju politycznego w jego ocenie nie mogła obejść się bez jednoczesnej przebudowy ustroju społecznego, bowiem tylko w taki sposób mógł zostać stworzony naród nowoczesny, który tworzyć oprócz szlachty mieli go w równym stopniu chłopci i mieszcianie [Konarski 1955, 344-45; Konopczyński 1926, 154-55; Tync 1962, 137-98].

Po powrocie ze studiów zagranicznych do kraju w 1731 r. [Nowak-Dłużewski 1989, 28-33], St. Konarski za namową wspomnianego bp. Załuskiego, jako jego bibliotekarz, podjął się pracy nad zgromadzeniem i wydaniem całego polskiego ustawodawstwa w jednym zbiorze. Potrzeba wydania zaktualizowanego zbioru ustaw wydawała się oczywista, bowiem istniejące zbiory i kompendia, „były bądź wyczerpane, bądź też trudno dostępne” [Grodziski 1953, 110]⁴. Celem Konarskiego było zebrać w jednym zbiorze wszelkie ustawy, jakie kiedykolwiek obowiązywały na terenie Rzeczypospolitej, i mimo że nie ustrzegł się błędów, dzieło stało się podstawową pracą na temat ewolucji polskiego prawodawstwa, która na

⁴ Do mniej lub bardziej systematycznych zbiorów praw Rzeczypospolitej istniejących przed wydaniem *Volumina Legum* zaliczyć można te autorstwa Tomasza Dreznera (1613 r.), Teodora Zawackiego (1614 r.), Mikołaja Załusowskiego (1702 r.), traktaty o ustroju Polski Mikołaja Chwałkowskiego (1676 r.) i Jana Hartknocha (1678 r.), dosłowne teksty ustaw dostępne w zbiorach kodyfikacyjnych Jana Łaskiego *Commune inclyti Regni Poloniae privilegium* (Statut z 1506 r.), Jana Herburta *Statuta Regni Poloniae* (1557 r.), Jana Januszowskiego *Statuta, prawa i konstytucje* (1600 r.) oraz inwentarz konstytucji Macieja Ładowskiego (1685 r.) [Kutrzeba 1926a, 232-65; Konopczyński 1926, 32; Bukowska 1960, 45-47, 75-85; Kaczmarczyk 1966, 235-37]. W ocenie W. Uruszczaaka, najwybitniejszym pomnikiem polskiej myśli kodyfikacyjnej była *Korektura praw* z 1532 r. [Uruszczak 1979, 6].

kolejne dwa wieki okazała się „najtrwalszą podwaliną badań historycznych” [Konopczyński 1926, 34]. Zaznaczyć jednak należy, że mimo iż Konarski korzystał z bogatego księgozbioru swego krewnego, referendarza koronnego, znanego bibliofila i erudyty (późniejszego założyciela biblioteki publicznej w Warszawie) [Nowak-Dłużewski 1989, 34; Żak 2001, 15], to jednak poglądy jakoby Załuski uczestniczył w równej mierze, co Konarski w pracach nad tym dziełem, „krzywdzą w pewnym stopniu Konarskiego, który był zarówno autorem samej koncepcji i planu wydawniczego, jak i wyłącznym redaktorem pierwszych dwu tomów” [Grodziski 1953, 110].

Tym sposobem w latach 1732-1739 powstaje wiekopomne dzieło *Volumina Legum* (6 tomów), obejmujące ustawodawstwo polskie od XIV w. do 1736 r. [Poznański 2005, 11]. W następnym okresie prace nad zbiorem były kontynuowane. Kolejne dwa tomy (VII i VIII) prawodawstwa obejmujące okres do 1780 r. wydali księży pijarzy w 1782 r. Z kolei w latach 1859-1860 reedycji tego dzieła dokonał w Petersburgu Jozafat Ohryzko, który oprócz ośmiu tomów pijarskich przedrukował dwa inwentarze z XVIII w. Podsumowaniem prac nad *Volumina Legum* było opracowanie i wydanie w 1889 r. przez Komisję Prawniczą Akademii Umiejętności w Krakowie tomu IX obejmującego lata 1782-1792. Natomiast w 1952 r. wydano w Poznaniu tom X zawierający konstytucje sejmu grodzieńskiego z 1793 r.

Nie miejsce tutaj na przywołanie poszczególnych etapów prac nad tym dziełem, tym bardziej przecież, że zostały one szeroko omówione w literaturze przedmiotu [Konopczyński 1926, 32-35; Grodziski 1953, 109-23]. Niemniej zwróćmy uwagę na niektóre błędy redakcyjne, które popełnił Konarski, a które wyłożył przed laty Oswald Balzer poddając analizie dzieło sławnego pijara.

Wydawnictwa wcześniejsze (inwentarze uchwał sejmowych) były w czasach saskich zupełnie niedostępne, a większości z nich daleko było do doskonałości. Ich największym mankamentem było to, że z reguły przypominały treść uchwał, nie zaś dokładne ich brzmienie. Konarskiemu przyszło żmudnie rekonstruować prawidłowy, pierwotny tekst uchwał sejmowych na podstawie pierwodruków i dostępnych fragmentów, okazjonalnie dodawanych do wykładów prawa. Niestety, nie uzyskał

zezwoleń na ogłaszanie materiałów źródłowych z wawelskiego Archiwum Koronnego, nie miał też dostępu do Metryki Koronnej, a przecież tam znajdowały się wzorcowe teksty większości uchwał [Chachulski 2000, 13-14]. Skutkiem tego były liczne niedociągnięcia redakcyjne, których Konarski się nie ustrzegł.

Najbardziej złożoną i kompletną analizę dzieła Konarskiego dał polskiej nauce wspomniany wyżej O. Balzer. Mimo, że praca tego uczonego dotyczy wyłącznie pierwszego tomu *Volumina Legum*, przywołamy jego uwagi w tym miejscu, przede wszystkim przez wzgląd na ocenę działalności redakcyjnej najsławniejszego polskiego pijara. Balzer w swojej znakomitej pracy *Przyczynki do historii źródeł prawa polskiego*, poświęca prawie 2/3 jej objętości (91 s.) analizie źródeł pierwszego tomu *Voluminów Legum* [Balzer 1903, 60-151]. Część tego znakomitego rozbioru stanowi wykaz synoptyczny źródeł pierwszego tomu dzieła Konarskiego (wykaz podzielony został na dwie części obejmujące ustawy średniowieczne i ustawy z czasów Zygmunta I), który pozwala w sposób czytelny zapoznać się w wywodami Balzera przedstawionymi przez niego na poprzedzających je kartach jego pracy.

W ocenie działalności redakcyjnej Konarskiego dokonanej przez Balzera, ten ostatni zwraca uwagę przede wszystkim na fakt, że praca Konarskiego opierała się przede wszystkim na materiale już wcześniej drukowanym, przez co właściwie w niczym nie rozszerzyła znajomości źródeł prawa polskiego. Co więcej Balzer zwrócił uwagę, że Konarski nie tylko nie skorzystał z całego dostępnego materiału, nie uwzględniając części publikacji, a nawet z tych publikacji, z których korzystał, pominął nieraz wątki, które na uwzględnienie zasługiwały. Poza tymi i innymi usterkami metodologicznymi i błędami redakcyjnymi (błędy tekstowe popełnione w przedruku, błędna korekta itp.), jakie zawiera dzieło Konarskiego, „dodać wreszcie trzeba, że sam układ chronologiczny, w zbiorze przeprowadzony, podlega wielu zarzutom, nawet co do takich zabytków, które wydawca przejął z gotowymi datami; gorzej jeszcze przedstawia się rzecz co do zabytków niedatowanych, które najczęściej dostały się na niewłaściwe miejsce, rodząc nieraz mylne przypuszczenia co do czasu swego powstania; są nawet wypadki, gdzie do niedatowanych aktów przydano objaśnienia chronologiczne, rzeczowo błędne, rzeczywis-

tości nieodpowiadające” [tamże, 105].

Na dowód swojej oceny Balzer, z rzetelnością iście chirurgiczną, wskazuje w swojej pracy na błędy popełnione przy redakcji *Volumina Legum*. Niemniej mimo wytknięcia tych wielu błędów Konarskiemu, Balzer podkreśla, że „o wielu postulatach i zadaniach wydawniczych, jakie ustaliła dzisiejsza nauka, podówczas jeszcze nie wiedziano albo nie zdawano sobie z nich dokładnej sprawy; o czym zaś miano świadomość, to w ówczesnych warunkach pracy naukowej daleko trudniej, a po części niepodobna było przeprowadzić. Przy tym odgrywał tu ważną rolę cel praktyczny, wysuwający się pierwsze miejsce, sam w sobie bardzo doniosły, który się z wydawnictwem połączył. Chodziło o ogłoszenie pełnego zbioru ustaw Rzeczypospolitej, jakiego podówczas nie było, dla użytku władz i całego społeczeństwa” [tamże, 105-106].

Pamiętać jednak należy, na co uwagę zwraca z całą mocą Balzer, że błędów, jakich nie ustrzegł się Konarski, potępiać nie wypada, zaś samo dzieło Konarskiego przyrównuje do Statutu Łaskiego z XVI w., pisząc: „Czym dla początków wieku XVI był Statut Łaskiego, na co się potem nie zdobyła cała reszta tego stulecia i cały wiek XVII, to urzeczywistnił Konarski w pierwszej i początkach drugiej połowy wieku XVIII: dał narodowi wielki, jednolity zbiór pomników ustawodawstwa krajowego od początku aż do czasów jemu najbliższych [...]. Publikacja Konarskiego ma więc w sobie coś pomnikowego: objęła ona nie tylko całą przeszłość, ale wystercza i w przyszłość, na całe stulecia” [tamże, 106].

Trudno polemizować z tą oceną, niemniej dodajmy na zakończenie tego wątku, że sam Konarski, dzięki pracy na *Volumina Legum*, która wymagała dokładnego zapoznania się nie tylko ze źródłami do historii prawa polskiego, ale i z samą historią tego prawa, a w szczególności z genezą parlamentaryzmu polskiego [Grodziski 1953, 117], stał się najwybitniejszym znawcą prawa konstytucyjnego w Polsce w dobie saskiej [Konopczyński 1926, 32-33].

2. Uniwersał podwodny warszawski z 1564 roku

Najbardziej obszerny objętościowo akt prawny, dotyczący powinności dostarczania podwód, znany dawnemu prawu polskiemu i opublikowany

w *Volumina Legum*, wydany został 28 marca 1564 r. w czasie obrad sejmku egzekucyjnego w Warszawie⁵ przez króla Zygmunta Augusta⁶.

Ze wstępu już do tego aktu dowiadujemy się, że przyczyny jego ogłoszenia tkwiły w nierównomiernym rozłożeniu wyjątkowo uciążliwego dla ludności ciężaru świadczenia podwód. Obowiązek podwodowy, w świetle postanowień uniwersału, miał więc zostać rozłożony równomiernie pomiędzy miasta, miasteczka i wsie, z tym że jego charakter miał ulec zmianie poprzez wprowadzenie podatku, który zabezpieczyłby interes skarbu. Dodatkowo zaś wprowadzono odpłatność za dostarczanie tych świadczeń, a więc inaczej niż przedtem, kiedy prawo żądania podwód odbywało się bezpłatnie. Wraz z wejściem w życie uniwersału można było domagać się, jak w czasach dawniejszych, dostarczenia podwód, z tą jednak znaczącą zmianą, że zapłata za nie miała zostać pokryta z pieniędzy, które wskazane podmioty złożą, jako zapłacone (*relutum*) za zwolnienie z ich dostarczenia⁷.

Uniwersał składał się z sześciu tytułów: „Iako się składać maią”, „Gdzie, a iako oddawać maią składane pieniądze”, „Iako mayą bydź rozsadzone”, „Poczemu od konia płacić, tak z wozem, iako bez wozu”, „Iako się przy braniu podwody sprawować” i „Iako się iadąc na podwodzie sprawować”.

Zgodnie z postanowieniami tytułu pierwszego, który określał sposoby składania się na podwody, ustalono, jako normę do rozkładu podatku podwodowego w miastach, szos⁸. Oznaczało to w praktyce, że każde miasto miało obowiązek złożyć 3/4 szosu, natomiast w przypadku wsi, gdzie nie występował szos, przyjęto wymiar tego podatku ustalając jako normę dla łąnu, włóki, źrzebia (źrebia) albo śladu⁹ w wysokości 6 groszy,

⁵ Szerzej na temat przebiegu obrad tego dwuletniego (1563-1564) sejmku zob. Szczuczko 1994, 97-166.

⁶ *Volumina Legum*, t. II, Petersburg 1859, s. 42-44 [dalej cyt.: VL II].

⁷ Tamże, s. 42.

⁸ W dawnej Polsce szos stanowił główny podatek płacony przez mieszczan proporcjonalnie do posiadanego majątku nieruchomego [zob. Baliński, Lipiński, i Martynowski 1885b, 95; por. Kutrzeba 1900, 401-11].

⁹ W przypadku wyrazu ‘ślad’ idzie tutaj o synonim łąnu jako jednostki mierniczej, a nie obowiązek ‘śladu’ będący obowiązkiem opola ścigania i wykrywania przestępców (co

a w przypadku półłanków – w wysokości 3 groszy¹⁰.

W tytule drugim postanowiono, że podatek w postaci pieniędzy podwodnych miał być składany starostom do 11 listopada, czyli do wspomnienia liturgicznego św. Marcina. W dalszej kolejności starostowie obowiązani byli odsyłać zebrane pieniądze do skarbu królewskiego do 6 grudnia, czyli wspomnienia św. Mikołaja, uzyskując jednocześnie potwierdzenie za ich dostarczenie w postaci kwitu. Osobą odpowiedzialną

określano polskim terminem ‘śląd’ lub łacińskim *vestigum*) oraz ponoszenia zbiorowej (solidarnej) odpowiedzialności członków opola w wypadku niewykrycia sprawcy, względnie sprawców, przestępstw popełnionych na jego terenie [Buczek 1970, 205-48; Modzelewski 2001, 161-85]. Należy zauważyć, że słowo ‘łan’ może być używane na oznaczenie: 1) jednostki pomiaru opartej na podstawach geometrycznych; 2) przestrzennej jednostki ziemi (osadniczo-gospodarczej); 3) przeliczeniowej jednostki podatkowej (łan skarbowy, poborowy) [Rychlikowa 1973, 579-80]. W okresie lokowania wsi, po dokonaniu czynności odgraniczenia wszystkich pól danej wsi od gruntów wsi sąsiednich, dzielono je na jednostki zwane łanami lub włókami, które nadawano jako zasadnicze wyposażenie gospodarstwu chłopskim, przy czym łan nie stanowił jednostki powierzchni, lecz jednostkę gospodarczą [Zajączkowski 1956, 205-39]. Jako jednostki miernicze najbardziej rozpowszechnione były łany flamandzkie, zwane też chełmińskimi lub średzkimi, wynoszące ok. 16,7-17,5 ha, czyli ok. 30 morgów, wymierzone szczególnie często na glebach lepszych gospodarczo. Często te łany noszą nazwę włók, która to nazwa była – podobnie jak śład – synonimem łanu w znaczeniu jednostki mierniczej [Śreniowski 1955, 324-30; Tymieniecki 1966, 20; Rychlikowa 1973, 584]. Drugim rodzajem były łany frankońskie, odpowiadające ok. 22,6-25,8 ha, czyli ok. 42-43 morgów, niekiedy sięgające do 30 ha, powszechnie zwłaszcza na południu kraju. Wielkość łana jako jednostek gospodarczych (osadniczych) w praktyce była jednak różna, niekiedy bowiem na terenie jednych dóbr, a nawet jednej wsi, termin ten oznaczał gospodarstwa różnych rozmiarów, obejmujące często od kilku do kilkudziesięciu morgów [Rutkowski 1947, 114-15; Rychlikowa 1973, 580-84; Wajs 1986, 39-41]. Dopiero konstytucja z 1764 r., unifikująca miary, zaczęła sprzyjać upowszechnieniu się łana liczącego 30 morgów, i taką też wielkość miał stosowany w Królestwie Polskim łan nowopolski. *Volumina Legum*, t. VII, Petersburg 1860, s. 145-46, 230-31 [Rychlikowa 1973, 582]. Z kolei wyrazem ‘źreb’ określano grunty wchodzące do gospodarstwa rolnego. Wyraz ‘źreb’ był polskim odpowiednikiem łacińskiego *sors*, natomiast staropolski ‘źrzeb’ wywodzi się z prasłowiańskiego ‘zereb’, ‘źreb’ [Podwińska 1971, 108-109]. W trakcie rozwoju własności indywidualnej i stabilizacji osadnictwa, terminem *sors* – ‘źreb’ zaczęto określać dział dziedzictwa uzyskiwany przez członków rodziny drogą losowania. Żreb składał się z pól uprawnych i przynależących użytków (łąk, pastwisk, lasów), przy czym nie posiadał on ustalonej wielkości, gdyż mógł być odpowiednikiem części lub całego łana lub gospodarstwem kilkułanowym [Tymieniecki 1965, 207-08; Podwińska 1971, 111, 141-42].

¹⁰ VL II, s. 42.

za dostarczanie podwód i wypłatę za nie, miał z kolei zostać wskazany pisarz, któremu przekazywane były ze skarbu królewskiego pewne sumy na „potoczne potrzeby w tey mierze, tak na podwodę, iako na strawę, mile zarachowawszy, gdzie kto iechać ma, bez mieszkania ustawicznie odprawował, wedle nauki y pisanias”¹¹.

W kolejnym, trzecim tytule „Iako podwody mają być rozsadzone”, ustalono, że w miastach i wsiach, gdzie są włóki, każdy który je posiada, powinien mieć przygotowane dwa konie podwodne, natomiast w przypadku, kiedy nie było włók, „tam urząd Mieyski pewnym osobom to zleci, aby konie ku tey potrzebie na naiem chowali”¹². Mimo, że wójt i sołtys zostali zwolnieni z podatku podwodowego, to jednak mieli obowiązek utrzymywać dwa konie na najem. Poza tym „Urząd Mieyski y Grodzki będzie powinien doyrzeć, aby te podwody na przemiany po tegodniu bywały: ieśliby więcey koni *extra ordinarie* na odwoz nasz Krolewski, abo ku iakiey inszey potrzebie trzeba było: tedy dawszy w czas znać, mają się ludzie sposabiać, aby za pieniądze nasze dostatek na on czas koni mieli”¹³. Jednocześnie zawarowano, aby konie zawsze w gotowości do drogi były naszykowane, przy czym „oddawanie podwod Komornikom, y odmiana podwodzie, w domu Woytowym, Burmistrzowym, albo Ławniczym bydź ma, aby y ten kto bierze podwodę, zuchwalstwem się nie obchodził”¹⁴. Dodatkowo postanowienia tego tytułu nakazywały, aby podwody były odbierane u wójta lub starosty, oraz nakładały obowiązek utrzymania dróg „wedle starych zwyczaiow” [Baliński, Lipiński, i Martynowski 1885b, 151; Biskup 1962, 418]. Obowiązek utrzymania dróg¹⁵, ich naprawy i budowy związany był oczywiście z ich znaczeniem komunikacyjnym, handlowym i strategicznym (np. związanym z przemar-

¹¹ Tamże, s. 42-43.

¹² Tamże, s. 43.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Zgodnie z postanowieniami Zygmunta I, utrzymanie dróg i bezpieczeństwa na nich ludzi stanowiło obowiązek sędziów i burgrabów zamkowych. Zob. *Statuta Sigismundi Primi In Conventione Generali Cracoviens: Et Felici Nostra Coronatione, Anno D. 1507*, tit. *Ut Iudices et Burgrabij Capitaneorum, sint possessionati in Capitaneatu, in quo officia exercent, Volumina Legum*, t. I, Petersburg 1859, s. 165.

szem wojsk)¹⁶. S.M. Zajączkowski powinności te łączy do pewnego stopnia z innymi, a mianowicie z powinnościami dotyczącymi budowy grodów, obwarowań miejskich, mostów i fos, do jakich była zobowiązana ludność, głównie wiejska, w średniowiecznej Polsce [Zajączkowski 1958, 89-90]¹⁷.

Czwarty tytuł uniwersału zawierał postanowienia, w których podkreślano, że od dnia wejścia jego w życie, podwoły miały być dostarczane wyłącznie odpłatnie. Ustalono jednocześnie stawki za dostarczenie podwód. I tak od konia podwodnego bez wozu na odległość jednej mili¹⁸, każdy był zobowiązany płacić 1,5 grosza, zaś z wozem na tę samą odległość – 2 grosze. Jednakże w sytuacji, gdyby wynajmujący posiadał swój wóz, wtedy od konia do wozu stawka ta wynosiła 1,5 grosza, od dwóch koni ze swoim wozem 3 grosze. W przypadku dostarczenia jednego konia wraz z przewodnikiem, wtedy stawka wynosiła 3 grosze i 1,5 dla przewodnika, przy czym pieniądze te miały być „przewodnikowi zaraz dane bydź maia niż z mieysca wyiedzie”¹⁹.

W piątym tytule postanowiono, że podwoły mogą być wydane wyłącznie osobie posiadającej list podwodny, a więc dokument uprawniający do odebrania podwód. Tak więc odbierając podwodę należało legitymować się takim listem i jednocześnie należało posiadać wyliczoną wyżej kwotę pieniędzy. W liście podwodnym wskazywano dzień i miejscowość do której brano podwodę, „żeby dwakroć na ieden list w iedną

¹⁶ Należy pamiętać również o charakterze dróg jako elementu systemu celnego. Istnienie przymusu używania ze względu na dobro skarbu oznaczonych dróg stanowiło część polityki fiskalnej, ale również pomagało miastom w zwalczaniu konkurencji handlowej ze strony kupców zagranicznych [Kaczmarczyk 1939, 169].

¹⁷ Robocizny o charakterze użyteczności publicznej (szarwarki), polegające na budowie i naprawie dróg, mostów, grobel, wałów powodziowych czy obwarowań, zostały przeważnie w XVIII-XIX w. zamienione na czynsze będące ekwiwalentem powinności odbywania szarwarku zwane szarwarkami [Rutkowski 1956, 228]. Znane są jednak zwolnienia z tych świadczeń na rzecz czynszu pochodzące z XVI w. Zob. *Inwentarz dóbr stołowych biskupstwa wrocławskiego z roku 1582*, wydał L. Żytkowicz, Toruń 1953, s. 289-90, 293-94, 298-99 [Kaczmarczyk 1910, 302].

¹⁸ Mila polska równa siedmiu wiorstom (2,500 sążniom) stanowiła jednostkę długości używaną w staropolskim drogowym systemie miar. Od XVII w. mila mała wynosiła ok. 6,250 m, mila średnia ok. 7,030 m, zaś mila wielka ok. 7,810 m [Karłowicz, Kryński, i Niedzwiecki, red. 1902, 981; Kamler 1981, 558; Karpluk 1982, 155-57].

¹⁹ VL II, s. 43.

drogę nie dawano, a ktemu Komornik który się wroci ma oddać list podwodny” do kancelarii królewskiej²⁰.

Ostatni tytuł podwodnego uniwersału warszawskiego, zawierał postanowienia dotyczące „sprawowania się na podwodzie”. Zgodnie z tymi postanowieniami „Żaden który na podwodzie iedzie, podwodney odmiany miiąć nie ma”, oraz „Żaden koni u ludzi podróżnych brać nie ma”²¹. W przypadku naruszenia tych postanowień i wyrządzenia szkody działaniem wbrew postanowieniom uniwersału ustalono sankcję w postaci kary więzienia na okres dwóch tygodni. Poza tym, jeśli w czasie podróży podwodą koń zachorował lub zdechł, „ma posłaniec u człowieka podroznego abo we wsi konia naiąć, a przewodnik tak od niego zapłacić ma, iako przyjdzie wedla tego iako samemu płacono”²².

Postanowienia uniwersału z 1564 r. miały wejść w życie od Bożego Narodzenia, jednakże brak źródeł nie pozwala stwierdzić, w jaki sposób przewidziane przez uniwersał obowiązki podwodowe były wykonywane [Kutrzeba 1900b, 508]. Autor ten przytacza jednak, powołując się na Adolfa Pawińskiego²³, jedyne zachowane ślady w tej materii, a mianowicie dotyczące Krakowa. W świetle tych źródeł Kraków wzbraniał się przed spełnianiem obowiązku dostarczania podwód, powołując się na fakt, iż jako stolica nigdy nie dostarczał podwód [Krzyżanowski 1912, 2-6]. Krakowscy rajcy starali się ochoczo przekonać króla do swojej racji, przez wzgląd na kwotę niemalą podwodną, bo wynoszącą 1,500 florenów [Kutrzeba 1900b, 508]. Ostatecznie król otrzymał 1,000 florenów i wydał dokument, w którym całą sprawę odroczył na sejm następny i dopiero na sejmie w Piotrkowie 2 czerwca 1567 r. Zygmunt August wydał dokument, „w którym Kraków od opłaty pieniędzy podwodnych zwalnia raz na zawsze”, co potwierdził jego następca Stefan Batory [tamże, 509].

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Tamże.

²³ *Percepta pecuniarium contributionum podwodarum*, W *Źródła dziejowe*, t. IX, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1881, s. 163.

3. Uniwersał piotrkowski z 1565 roku

W rok po ogłoszeniu uniwersału podwodnego w Warszawie, 14 maja 1565 r., na Sejmie Koronnym w Piotrkowie, ogłoszono kolejny uniwersał dotyczący podwód. Tym razem zawarowano, że dostarczanie podwód dla potrzeb królewskich lub Rzeczypospolitej (państwowych) stanowi obowiązek każdego, bez znaczenia czy zamieszkuje w miastach i wsiach królewskich, czy też duchownych. Przy czym jednakże podniesiono, że uchwalone rok wcześniej czynsze na podwozy okazały się zbyt małe w stosunku do realnych potrzeb finansowych, „co jest z niemałą utratą dla skarbu naszego”²⁴.

Wobec powyższego postanowiono, mając jednakże na względzie znaczne obciążenie ludności ciężarem tej powinności, że „[...] od żadnych podwód, ci którzy na niej iezdzić mają, płacić więcey nie będą winni, iedno po iednym groszu od mile od iednego konia, a przewodnikowi też od drugiego konia od mile po groszu”. Dodatkowo przyjęto, że „Do wozu także od iednego konia kiedy ten co podwodę bierze woz swoy ma, grosz od mile, odedwu koni, dwa grosza. Ieśliby swego woza nie miał, a żeby konie y woz naymował, tedy ma dać od konia do wozu na milę pułtoragrosza, odedwu trzy grosze. A kiedyby chciał mieć iednego tylko konia do wozu y z przewodnikiem tedy ma dać od konia pułtora grosza, a przewodnikowi pułgrosza”²⁵.

Oznaczało to, że sejm piotrkowski obniżył wydatki na podwodę w porównaniu do postanowień uniwersału z roku poprzedniego. Od chwili tej od konia miało się płacić 1 grosz za milę (wcześniej 1,5 grosza), natomiast jeśli brać miał komornik i wóz, wtedy zapłata wyniosła 1,5 grosza, czyli 1/2 grosza mniej niż to przewidywał uniwersał z 1564 r. Dodatkowo w przypadku, jeśli wóz miał być z jednym koniem i przewodnikiem, wtedy zapłata wynosiła 1,5 grosza, zaś dla siebie 1/2 grosza. Poza tym uniwersał podkreślał na koniec, aby nikt nie śmiał więcej wyciągać, niż będzie to w liście królewskim określone, co miało zapobiegać ewentualnym nadużyciom ze strony urzędników państwowych.

²⁴ VL II, s. 44.

²⁵ Tamże.

4. Uniwersał na podwody z 1576 roku

W pierwszym roku swojego panowania na tronie polskim, król Stefan Batory ogłosił 29 listopada 1576 r. uniwersał na podwody, w którym już w pierwszych zdaniach nawiązywał do regulacji tych powinności z lat 1564 i 1565, podtrzymując ich znaczenie i moc wiążącą. Zgodnie z postanowieniami uniwersału komornicy i posłańcy królewscy mieli obowiązek zapłaty za każdego konia lub wóz podwodnikowi, „a ieśliby z wozem podwoda była dana, tedy y od wozu na milę pułgrosza dać winien będzie”²⁶. Poza tym zawarowano, że miasta i wsie zwolnione z powinności dostarczania podwód, mają obowiązek jednak dostarczyć je komornikom i posłańcom królewskim pod warunkiem zapłaty wyższej, niż ta przewidziana w konstytucji z 1564 r.

W przypadku odmowy dostarczenia podwód komornikom lub posłańcom królewskim, „tedy sumptu próżnego nie czyniąc, który na rozsyłanie pozwow y wyciąganie pieniędzy z skarbu bywał, Posłaniec nasz abo skarb Koronny ma deferować²⁷ Starostom Sądownym, którego iurisdycyi miasto ono podlegało”²⁸. Jednocześnie przewidziano, że starosta w takim przypadku ma niezwłocznie przeprowadzić egzekucję „y do zapłaty, także dawania koni na podwodę, prawnie przywieść z winą opisaną, ktorey połowica Staroście, a połowica Nam y skarbowi naszemu, do rąk posłańca naszego ma być oddana”²⁹.

W świetle badań przeprowadzonych przez A. Pawińskiego, w 1576 r. wpłynęło do skarbu za kilka lat poprzedzających 6,975 zł, a następnie za rok: 1577 – 1,721 zł, 1578 – 5,615 zł, 1580 – 269 zł, 1581 – 268 zł, 1582 (i częściowo za 1579-1581) – 4,657 zł, 1583 – 133 zł, 1585 – 2,678 zł, 1586 – 3,097 zł [Pawiński 1881, 115]. Jak wyraźnie widać, wpływy do skarbu z tytułu wybierania podwodnego były wyjątkowo niejednostajne, bowiem czasem wybierano je np. za okres dwóch lat, przez co trudno obliczyć, ile mogła wynosić średnia tych wpływów. A. Pawiński doszedł

²⁶ Tamże, s. 181.

²⁷ W użytych znaczeniu termin ten oznacza zgłoszenie lub doniesienie o popełnionym przestępstwie lub wykroczeniu [Cieńska 1969, 570].

²⁸ VL II, s. 181-82.

²⁹ Tamże, s. 182.

jednak do wniosku, że w okresie panowania króla Stefana Batorego, skarb z tytułu podatku podwodnego pobierał średnio około 2,500 zł rocznie, zaś kilka lat później – w 1590 r. wpływy te szacowano już na 4,000 zł [tamże, 115-16].

Uniwersał jednocześnie potwierdzał zwolnienia ze świadczenia powinności podwodowych na okres 4 lat dla tych miast, które doznały „pogorzenia y spustoszenia nieprzyjacielskiego”³⁰. Dodać należy, że terminowe uwolnienia miast z obowiązku dostarczania podwód w związku ze zniszczeniami wynikłymi z pożarów lub najazdów nieprzyjacielskich i poniesionymi przez to stratami zdarzały się również i w latach następnych³¹.

5. Konstytucje z 1601 i 1620 roku

Konstytucja Sejmu Walnego Koronnego Warszawskiego z 13 marca 1601 r. została ogłoszona z powodu „ważnych i nagłych Rzeczypospolitej potrzeb”³². Jedną z kwestii będącą jej przedmiotem była ta dotycząca uciążliwości w dostarczaniu podwód, głównie dla posłańców królewskich.

Zgodnie z postanowieniami konstytucji dotyczącymi wydawania podwód, zawartymi w tytule „O podwodach”³³, na skutek „wielkiego zubożenia y zniszczenia”, jakie powodował obowiązek dostarczania podwód przez mieszkańców miast, uchwalono, że każdy potrzebujący podwód, jest zobowiązany do opłacenia ich „po groszy dwu od konia”, przy czym jednak miasta „pieniądze podwodne płacić będą powinny do

³⁰ VL II, s. 182.

³¹ Uwolnienie w dniu 13 października 1611 r. miasta Lublin przez króla Zygmunta III od obowiązku świadczenia podwód na lat dziesięć w związku ze zniszczeniami wynikłymi z kilkukrotnych pożarów i poniesionymi przez to wielkimi stratami. Zwolnienie z podwód nie dotyczyło jednakże świadczeń na rzecz posłów królewskich wyprawianych do Turków i Tatarów. Poza tym król postanowił, że mieszkańcy Lublina „nie mogą ponosić ciężaru świadczeń z powodu najazdu lub działań wojennych”. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie, rkps nr 1732.

³² VL II, s. 380-404.

³³ Tamże, s. 397.

skarbu naszego wedle dawnych regestrów”³⁴. Dodatkowo konstytucja zastrzegła, że podwoły dla posłańców mają być wydawane wyłącznie za okazaniem listu wydanego przez króla.

Z kolei konstytucja Sejmu Walnego Koronnego Warszawskiego z 1620 r.³⁵, ogłoszona w atmosferze zbliżającej się wojny z Turcją, o powinności podwodowej wypowiedziała się w kontekście poczty³⁶, czyli przesyłania listów. Postanowiono tym samym, że przez wzgląd na „prędkie y pewne” zapobieżenie niebezpieczeństwom dzięki otrzymaniu w odpowiednio szybkim czasie wiadomości o zdarzeniach w państwach sąsiadujących oraz na granicach, będzie możliwe wydanie odpowiednich przepisów (ordynacji) w zakresie ciężarów podwodowych, które pozwolą na skuteczne i efektywne dostarczenie listów. Tym samym dozwolono na wykorzystanie obowiązku podwodowego w celu przesyłania listów.

6. Konstytucja z 1677 roku

Zagadnienia związane z publicznymi posługami w zakresie dostarczania podwód znalazły się również w zainteresowaniu konstytucji Sejmu Walnego Extraordynaryjnego z 14 stycznia 1677 r.³⁷ W tytule „Reassumptio konstytucji o poczcie Koronnej” powtórzono postanowienia zawarte w konstytucjach o poczcie Koronnej z 1647 i 1659 r. Przypomnijmy, że w konstytucji Sejmu Walnego Koronnego Warszawskiego z 1647 r. w tytule „Ordynacja poczty”, postanowiono, że „[...]

³⁴ Tamże. Regestr (rejestr) oznaczał zapis sporządzony w celu utrwalenia i uporządkowania jakichś spraw, przeważnie urzędowych i ważnych prywatnych, np. przepisy, instrukcje, sprawozdania, protokoły, a zwłaszcza wykazy [Wilczewska i Woronczakowa 2011, 193].

³⁵ *Volumina Legum*, t. III, Petersburg 1859, s. 176-87.

³⁶ O poczcie jako instytucji w Polsce można mówić dopiero od 1558 r., kiedy to król Zygmunt August wydał przywilej organizacji i kierownictwa nad pocztą Włochowi Prosperowi Prowanie. Do początkowych zadań poczty należało przenoszenie i przewożenie korespondencji, następnie doszedł transport towarowy i pasażerski [Białynia Chołodecki 1899, 947-55]. W czasie przewozu korzystano z systemu koni rozstawnych (zmiana koni na stacjach pocztowych), który był w Polsce znany od dawna jako składnik właśnie instytucji podwód [Polański 1925, 5; Piotrowski 1969, 7; Stefanek-Dziadosz 2007, 230].

³⁷ *Volumina Legum*, t. V, Petersburg 1860, s. 230 [dalej cyt.: VL V].

miasto podwod, ktoremi się poddani nasi w miastach bardzo aggrawowanemi być ustawicznie *coqueruntur*, czwore pieniądze podwodne do rąk Szlachetnego Karła Montolipiego, Magistra poczty y Sekretarza naszego, za listem naszym, który sobie chować, y do akt bliższych *per oblatam* podać mogą, oddawać będą powinni, które skoro oddadzą, iuż podwod żadnych dawać nie będą. Choćby też y z Kancellaryi naszej, kto listy podwodne ukazował, krom tylko tych podwod, ktore dla Posłów Tureckich, Tatarskich, Moskiewskich, zwyczaj iest oddawać, z tą kondycją, że od tey kwadruple miasta, ktore podwody dla pomienionych Posłów w ktorym roku wydadzą, iuż mają być wolne *ab hac quadrupla pensione*: attestacją iednak od Posłów przeieżdzaiących miasta brać będą, y temu Pocztarzowi ukazać: a kiedy te kwadruple podwodnych pieniędzy oddadzą miasta, porządną pocztę po wszystkim Krolestwie trzymać każemy. A ktoby gwałtownie ważył się podwody brać, luboby iakie y listy podwodne z Kancellaryi naszej ukazował, takiego każdego do bliższego Grodu pozwać wolno *pro refusione damnorum et poena centrum marcarum*, tam *citatus* ma mieć *peremptorium terminum, sine appellatione, sub poena perpetuae bannitionis exnunc exolvenda*: a te pieniądze, wszelakie miasta, które przedtem oddawały, y są w dawnych regestrach, y teraz oddawać będą powinny, *sub poena duplicis pensionis* w Sądzie naszym Zadwornym *repetenda*³⁸.

Z kolei konstytucja z 1659 r. podtrzymywała postanowienia konstytucji z 1647 r., stanowiąc, że „[...] aby wedle tey konstytucyi miasta, miasteczka, quadruple podwodną na pocztę należącą, y za przeszłe y za przyszłe lata, do rąk tegoż Karola *Montelupiego* Wilczogorszkiego poczty Magistra y Sekretarza naszego oddawali, o które tenże poczty Magister nasz, miasta y miasteczka, sposobem podatkow dochodzenia Rzeczyposp: na delatach podawać, y Sąd nasz Assessorski sądzić, a Starostowie *exequować* będą, *sine quavis dilatione* podług konstytucyi roku 1629 y 1654 *salvis* iednak *abjuratis desertatorum et conflaguratorum*, które miastom y miasteczkom na przeszłym Seymie są pozwolone *tum et salvis decretis, et privilegijs* miast y miasteczek, także *salvo calculo in thesauro Regni*, który pomieniony Poczty Magister corocznie oddawać będzie

³⁸ *Volumina Legum*, t. IV, Petersburg 1859, s. 55.

powinien”³⁹.

Ostatecznie ogłoszona w 1677 r. konstytucja stanowiła, że miasta królewskie i duchowne zobowiązane zostały do przekazywania pieniędzy podwodnych Sekretarzowi Pocztmagistrowi, jednocześnie zaś „wszystkie wolności i *exempty* od płacenia tego podatku ktorekolwiek wyszły, iako prawu pospolitemu przeciwne kasujemy”⁴⁰. Tak więc konstytucja ta likwidowała przywileje niektórych miast i zobowiązywała je do płacenia bez wyjątku czynszu podwodnego, składanego w zamian za powinność odbywania i dostarczania podwód⁴¹.

7. Konstytucja z 1710 roku

Ostatnia wzmianka na temat powinności dostarczania podwód, jaka pochodzi z pierwszych sześciu tomów *Volumina Legum*, zawarta została w konstytucji Sejmu Warszawskiego z 4 lutego 1710 r. – *Poparcie Generalnej Konfederacji Sandomierskiej*. W tytule „Skarb Koronny” mowa jest o tym, że ponieważ wiele z postanowień ustanowionych w dotychczasowych konstytucjach dotyczących poczty nie dochodziło do skutku⁴², zaś pieniądze podwodne należne od miast corocznie nie wpływały do skarbu, postanowiono, że „aby tenże podwodny prowent miasta y miasteczka, które do tego zdawna y z prawa należą, do skarbu Koronnego wносиły, postanawiamy. A że moneta *per abusum* pod zamieszanie Rzeczyposp. *in immensum* wyniesiona, *cum praejudicio boni publici et*

³⁹ Tamże, s. 281.

⁴⁰ VL V, s. 230.

⁴¹ Miasta uzyskiwały różnego rodzaju prawa i wolności (przywileje) od monarchy własnego kraju, przy czym należy zauważyć, że miasta duże posiadały, w przeciwieństwie do miast małych, znaczną ich ilość. Poza przywilejami ustanawiającymi wolność od dawania podwód, do najczęstszych należały przywileje handlowe i celne, przywileje na prawo składu, przywileje na targi, różnego rodzaju przywileje skarbowe, itp. [Kutrzeba 1926b, 230-34].

⁴² Jak zauważył J. Białynia Chołodecki, „rząd polski za mało przywiązywał wagi do należytej komunikacji pocztowej, a zarządzenia Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Władysława IV nie zdołały pchnąć kwestii na należyte tory, podobnie jak nie rozwinęła Rzeczpospolita sieci bitych gościńców i pomimo iż kreśliła od morza do morza swe granice i pod względem terytorialnym pierwszorzędne w Europie zajmowała miejsce” [Białynia Chołodecki 1899, 955].

privati. Przeto Wielmożnego Podskarbiego W. Koronnego obligujemy, ażeby *per publicum instrumentum* (który tym Ziazdem authorityujemy) koequacyą monety *sine intermissione* pomiarkował, y one *ad certum et justum pretium* redukował⁴³. Tym samym postanowienie to jest ostatnim w zakresie powinności podwodowej w *Volumina Legum*.

Podsumowanie

Powinność publiczna dostarczania podwód, która uformowała się w początkach państwowości polskiej, w XV w. przeszła znaczącą przemianę podyktowaną przede wszystkim nierównomiernością w rozkładaniu tego ciężaru feudalnego na ludność państwa. Wraz z prawodawstwem Zygmunta Augusta, publiczne powinności podwodowe w dawnym znaczeniu przestały istnieć, wobec zastąpienia ich dotychczasowej bezpłatności podatkiem, z którego skarb państwa miał finansować tę powinność. Poza tym z kolejnymi wiekami coraz częściej zwracano uwagę na proceduralne aspekty świadczenia tego ciężaru *in natura*, polegającego na szczegółowym uregulowaniu zasad wydawania podwód, ich użytkowania oraz opłat.

Z czasem, pomimo systematyzacji w sposób coraz bardziej kazuistyczny norm dotyczących obowiązku dostarczania podwód lub zapłaty podatku podwodowego, powinność ta w kolejnych wiekach (XVII-XVIII) wciąż jeszcze stanowić będzie wyjątkowe uciążliwe obciążenie gospodarcze ludności miejskiej i wiejskiej. Nawrót do tego obowiązku i jego zwiększanie miało bezpośredni związek z polepszającą się w drugiej połowie XVIII w. sytuacją gospodarczą, lepszą produkcją rolną i wynikającym z tego większym zapotrzebowaniem na środki transportu dla wywozu nadwyżek płodów rolnych, ale również na potrzeby wojskowe i dla służby zdrowia [Opas 1971, 128]⁴⁴.

⁴³ *Volumina Legum*, t. VI, Petersburg 1860, s. 92.

⁴⁴ Zob. *Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII-XIX wieku*, t. I, oprac. B. Baranowski, J. Bartyś, A. Keckowa i in., Wrocław 1958, s. 4, 12-14, 98, 149, 226, 244, 342, 365, 409, 442, 446, 450, 489, 511, 566, 571, 630, 632, 644, 655; *Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII-XVIII wieku*, t. II, oprac. B. Baranowski, J. Bartyś, T. Sobczak, Wrocław 1963, s. 5, 13, 26, 200, 238, 258, 299, 301-302, 417, 419, 422, 425, 433, 456.

Niemniej uznać należy, w świetle przekazu pierwszych sześciu tomów *Volumina Legum*, że począwszy od XVI w., nastąpiło w polskim prawodawstwie stopniowo postępujące dostosowywanie norm w zakresie dostarczania tej publicznej powinności do sytuacji gospodarczej ludności, czego skutkiem było sformalizowanie zasad świadczenia tego ciężaru, jak również wprowadzenie alternatywnej formy jego świadczenia w postaci swego rodzaju czynszu składanego w zamian za dostarczanie podwód. Uznać należy tego rodzaju metodę za niezwykle postępową, bowiem przecież jeszcze w XIX w. rozwiązania prawne pochodzące z XV w., będą służyły jako podstawa dla regulacji publicznych powinności podwodowych.

PIŚMIENNICTWO

- Baliński, Michał, Tymoteusz Lipiński, i Franciszek K. Martynowski. 1885a. *Starożytna Polska*. T. 1. Warszawa: Orgelbrand.
- Baliński, Michał, Tymoteusz Lipiński, i Franciszek K. Martynowski. 1885b. *Starożytna Polska*. T. 2. Warszawa: Orgelbrand.
- Balzer, Oswald. 1903. *Przyczynki do historii źródeł prawa polskiego*. Kraków: Akademia Umiejętności.
- Bardach, Juliusz. 1957. *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV wieku*. T. 1. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Bernacki, Włodzimierz. 2011. *Myśl polityczna I Rzeczypospolitej*. Kraków: Arcana.
- Białynia Chołodecki, Józef. 1899. „Do dziejów poczty w Polsce (szkic dziejowy).” *Przewodnik Naukowy i Literacki* 27:947-55.
- Biskup, Marian. 1962. „Powinności pańszczyźniane chłopów czynszowych w Prusach Krzyżackich w pierwszej połowie XV wieku.” *Przegląd Historyczny* 53, nr 3:413-36.
- Buczek, Karol. 1966. „O tak zwanych prawach książęcych i królewskich.” *Kwartalnik Historyczny* 73, nr 1:89-110.
- Buczek, Karol. 1967. „Publiczne posługi transportowe i komunikacyjne w Polsce średniowiecznej.” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 15, nr 2:255-99.
- Buczek, Karol. 1970. „Organizacja opolna w Polsce średniowiecznej.” *Studia Historyczne* 13, nr 2:205-50.
- Bukowska, Krystyna. 1960. *Tomasz Drezner (1560-1616): Polski romanista XVII wieku i jego znaczenie dla nauki prawa w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Chachulski, Tomasz. 2000. *Stanisław Konarski*. Warszawa: DiG.

- Cieńska, Helena, red. 1969. *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. IV. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Ciesielska, Adriana. 2012. „Królestwo, państwo, wodzostwo czy system prawa książęcego? O formach organizacji społecznych na etapie wczesno-państwowym kilka uwag teoretycznych.” *Studia Lednickie* 11:47-58.
- Dygo, Marian. 2013. „Czy istniał feudalizm w Europie środkowo-wschodniej w średniowieczu?” *Kwartalnik Historyczny* 120, nr 4:667-717.
- Gąsiorowski, Andrzej. 1972. „Stacje królewskie w średniowiecznej Polsce.” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 20, nr 2:243-65.
- Gąsiorowski, Andrzej. 1973. „Podróże panującego w średniowiecznej Polsce.” *Czasopismo Prawno-Historyczne* 25, nr 2:41-68.
- Grodziski, Stanisław. 1953. „Poglądy Stanisława Konarskiego na rozwój prawa polskiego w świetle jego wstępu do Volumina Legum.” *Czasopismo Prawno-Historyczne* 5:109-23.
- Grześkowiak-Krwawicz, Alicja. 2004. „Stanisław Konarski o wolności i anarchii.” *Wiek Oświecenia* 20:71-88.
- Inglot, Stefan. 1938. *Historia społeczna i gospodarcza średniowiecza*. Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kaczmarczyk, Kazimierz. 1910. „Ciężary ludności wiejskiej i miejskiej na prawie niemieckim w Polsce XIII i XIV w.” *Przegląd Historyczny* 11, nr 1:12-30.
- Kaczmarczyk, Zdzisław. 1939. *Monarchia Kazimierza Wielkiego*. T. 1. Poznań: Księgarnia Uniwersytecka.
- Kaczmarczyk, Zdzisław. 1966. „Oligarchia magnacka.” W *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, red. Juliusz Bardach, 235-37. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kamler, Marcin. 1981. „Mila.” W *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. 1, red. Antoni Mączak, 558. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Karpluk, Maria. 1982. „Mila.” W *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. Krystyna Wilczewska, i Maria Karpluk, 155-57. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Konopczyński, Władysław. 1926. *Stanisław Konarski*. Warszawa: Instytut Popierania Nauki.
- Konopczyński, Władysław. 1962. „Promieniowanie myśli politycznej ks. Konarskiego.” *Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce* 15:115-36.
- Koranyi, Karol. 1951. *Powszechna historia ustrojów państwowych i prawa*. Cz. II. Toruń: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Kossowski, Stanisław. 1904. „«Stanisław Konarski i jego działalność między r. 1725-1736», Józef Weissblum, Złoczów 1903; «Pierwsze pisma polityczne ks.

- Stanisława Konarskiego», Władysław Ścibor-Rylski, Lwów 1904: recenzja.” *Pamiętnik Literacki* 3:694-95.
- Krzyżanowski, Stanisław. 1912. *Podwoły kazimierskie 1407-1432*. Kraków: Akademia Umiejętności.
- Kuliszer, Józef. 1961. *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*. T. 1. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Kutrzeba, Stanisław. 1900a. „Szos we Lwowie w początkach XV wieku.” *Przewodnik Naukowy i Literacki* 28:401-11.
- Kutrzeba, Stanisław. 1900b. „Podwoły miast polskich do roku 1564.” *Przewodnik Naukowy i Literacki* 28:495-509.
- Kutrzeba, Stanisław. 1926a. *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*. T. 1. Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kutrzeba, Stanisław. 1926b. *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*. T. 2. Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Modzelewski, Karol. 1980. „Między prawem książęcym a władztwem gruntowym. 1, Z zagadnień początków poddaństwa w Polsce.” *Przegląd Historyczny* 71, nr 2:209-34.
- Modzelewski, Karol. 1987. *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Modzelewski, Karol. 2001. „Czy opole istniało?” *Przegląd Historyczny* 92, nr 2:161-85.
- Nowak-Dłużewski, Juliusz. 1989. *Stanisław Konarski*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Opas, Tomasz. 1971. „Powinności na rzecz dziedziców w miastach szlacheckich województwa lubelskiego w drugiej połowie XVII i XVIII wieku.” *Rocznik Lubelski* 14:121-44.
- Orzechowski, Kazimierz. 1957. „Własność feudalna i jej przemiany u schyłku epoki.” *Czasopismo Prawno-Historyczne* 9, nr 2:77-150.
- Pawiński, Adolf. 1881. *Skarbowość i jej dzieje za Stefana Batorego*. Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Piekosiński, Franciszek. 1881. *O powstaniu społeczeństwa polskiego w wiekach średnich i jego pierwotnym ustroju*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Piekosiński, Franciszek. 1896. *Ludność wieśniacza w Polsce w dobie piastowskiej*. Kraków: Własnym nakładem.
- Piotrowski, Kazimierz Józef. 1969. „O drogach pocztowych i transporcie poczt w Polsce w wiekach XVI-XVIII.” *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria D* 5:4-18.
- Podwińska, Zofia. 1971. *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wcześniejszym średniowieczu: żreb, wieś, opole*. Wrocław: Zakład Na-

- rodowy im. Ossolińskich.
- Polański, Włodzimierz. 1925. *Jak przewożono Poczty Polską w dawnych czasach*. Toruń: Dom Filatelistyczno-Wydawniczy Henryka Kamińskiego.
- Poznański, Karol. 2005. „Poglądy i działalność pedagogiczna Stanisława Konarskiego.” W *Wielkie dzieło reformy wychowania. Ksiądz Stanisław Konarski (1700-1773). Materiały z sesji naukowej*, oprac. Teresa Gumuła, 9-19. Ostrowiec Świętokrzyski: Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości.
- Rutkowski, Jan. 1947. *Historia gospodarcza Polski*. T. 1. Poznań: Księgarnia Akademicka.
- Rutkowski, Jan. 1956. *Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII w.* Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rychlikowa, Irena. 1974. „Wieloznaczność i ewolucja pojęcia łań w Małopolsce w okresie folwarku pańszczyźnianego.” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 21, nr 4:575-616.
- Stefanek-Dziadosz, Aneta. 2007. „Przewóz „dostojnych osób” w Królestwie Polskim do 1866 roku.” *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 10:229-48.
- Szczuczko, Witold. 1994. *Sejmy koronne 1562-1564 a ruch egzekucyjny w Prusach Królewskich*. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
- Śreniowski, Stanisław. 1955. „Uwagi o łańach w ustroju folwarczno-pańszczyźnianym wsi polskiej.” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 2:301-37.
- Tymieniecki, Kazimierz. 1965. *Historia chłopów polskich*. T. 1. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tymieniecki, Kazimierz. 1966. *Historia chłopów polskich*. T. 2. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tync, Stanisław. 1962. „Pijarzy a sprawa włościańska.” *Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce* 15:137-98.
- Uruszczak, Waclaw. 1979. *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku: Korektura praw z 1532 r.* Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wajs, Hubert. 1986. *Powinności feudalne chłopów na Mazowszu od XIV do początku XVI wieku (w dobrach monarszych i kościelnych)*. Wrocław: Ossolineum.
- Wilczewska, Krystyna, i Lucyna Woronczakowa, red. 2011. *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 35. Warszawa: Instytut Badań Literackich.
- Zajączkowski, Stanisław. 1956. „W sprawie przedmiotu i problematyki badań nad dziejami osadnictwa.” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 4, nr 2:205-39.

Zajączkowski, Stanisław. 1958. *Służba wojskowa chłopów w Polsce do połowy XV wieku*. Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Żak, Stanisław. 2001. *Książd Stanisław Konarski: (pisarz, pedagog, polityk)*. Kielce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna.

Powinności podwodowe w świetle przekazu pierwszych sześciu tomów „Volumina Legum”

Streszczenie

Przedmiot niniejszych rozważań stanowi jedna z wielu posług o charakterze transportowym świadczonych przez ludność poddaną na rzecz panującego i jego urzędników na ziemiach dawnego państwa polskiego. Podwoda (podwód) polegała na dostarczeniu koni, z których korzystał przede wszystkim król ze swoją małżonką oraz osoby, którym jedno z nich poleciło dostarczyć konie podwodne (np. posłańcy królewscy), przy czym obowiązek świadczenia tego rodzaju powinności był często zamieniany na rodzaj czynszu (podwodne, podwodnie) składanego w zamian za powinność odbywania i dostarczania podwód. Analiza przeprowadzona przez Autora dotyczy zagadnień związanych z regulacjami prawnymi w zakresie obowiązku podwodowego w świetle postanowień XVI i XVII-wiecznych uniwersałów i konstytucji zawartych w zbiorze najdawniejszych praw państwa polskiego.

Słowa kluczowe: I Rzeczpospolita, *Volumina Legum*, Stanisław Konarski, ciężary feudalne, podwody

Podvoda Duties in the Light of the First Six Volumes of “Volumina Legum”

Summary

The article discusses one of the many transport services provided by serfs for the benefit of the ruler and his officials on the lands of the former Polish state. *Podvoda* (the *podwód*) consisted in supplying horses, which were used mainly by the king with his wife. They were also used persons to whom one of them ordered to supply *podvoda* horses (e.g. royal messengers), while the obligation to provide this kind of obligation was often changed into a kind of rent (known *podwodne* or *podwodnie*) paid in exchange for the obligation to carry out and provide *podvodas*. The analysis conducted by the Author concerns the issues related to legal regulations in the field of the *podvoda* duty in the light of the provisions of 16th and 17th century universals and constitutions contained in the collection of the oldest laws of the Polish state.

Key words: I Polish Republic, *Volumina Legum*, Stanisław Konarski, feudal burdens, *podvodas*

Information about Author: MARCIN KONARSKI, Ph.D., associate profesor at the Institute of Legal Sciences, Administration and Security, Warsaw Management Academy; ul. Kawęczyńska 36, 03-772 Warsaw, Poland; e-mail: marcin.konarski@wsm.warszawa.pl; <https://orcid.org/0000-0001-8791-884X>